

Ks. dr hab. Józef Kozyra
Zakład Teologii Biblijnej Starego i Nowego Testamentu
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Recenzja pracy doktorskiej

Autor rozprawy: mgr. lic. Blandyna Pieprzyca

Tytuł rozprawy: Doznania oniryczne i ich przesłanie w Księdze Rodzaju.

Rozprawa napisana na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego w Opolu pod kierunkiem O. prof. zw. dra hab. Andrzeja S. Jasińskiego OFM na seminarium Egzegezy Ksiąg Starego Testamentu, (Opole 2019, stron: 296).

1. Cel rozprawy

Jak zaznacza Autorka pracy we Wstępie (s. 19), celem opracowania jest próba zrozumienia fenomenu snów oraz ich odbioru w Księdze Rodzaju wraz z ukazaniem, że moment życia danej osoby, w którym Jahwe zsyła sen, nie był czymś przypadkowym. Wiara bowiem nie pozwalała na dopatrywanie w kolejach ludzkiego życia ślepego losu lub fatum. Spojrzenie religijne dążyło do ukazania, że to wola Jahwe spełnia się w każdym człowieku, i to, co się dzieje, jest przez Boga jako takie przewidziane. Niniejsza praca jest próbą zrozumienia nie tylko rzeczywistości onirycznych, które dotykały ludzi w ST, ale i nam współczesnych. Jahwe przez ten szczególny, pełen tajemniczości kanał transmisyjny, jakim jest sen, tak dotyka człowieka, że wywiera skutki nie tylko w chwili snu, czy w krótkim czasie po nim, ale rzutuje na całe życie osoby, na postrzeganie wszystkiego wokół oraz ma wpływ na losy całych narodów. Przez sny Jahwe prezentuje siebie jako jedyny prawdziwy Bóg, którego władzy podlega nie tylko naród wybrany, ale wszyscy, którym pragnie się objawić. Dzięki temu, także współczesny czytelnik Biblii może lepiej zrozumieć wiarę i oddanie się człowieka Bogu. Sny kryją w sobie wiele bogactw pomagających również znaleźć pomoc w trudnościach życiowych.

Autorka starała się najpierw wyodrębnić teksty Księgi Rodzaju, w których mowa jest o snach i dokonać analizy zawartych tam hebrajskich terminów: $tardēmā^h$ i $h^alôm$. Sen określony terminem $tardēmā^h$ oznacza rzeczywistość oniryczną, którą sam Bóg zsyła na człowieka. Osoba taka będąc w głębokim śnie jest całkowicie nieświadoma i bierna. Taki głęboki sen Bóg zesłał na Adama i Abrama. Sen określony terminem $h^alôm$ również prezentuje wizję oniryczną zesłaną przez Jahwe. Jest to jednak zwykły sen, którego może doświadczyć każdy człowiek śpiący. Staje się wtedy aktywny, odpowiada Bogu i stara się być partnerem Boga. Takie sny przeżyli Abimelek, Jakub, Laban, Józef, piekarz, podczaszy i faraon.

2. Ocena merytoryczno-formalna

W dysertacji można wyróżnić cztery rozdziały. Pierwszy zajmuje się kwestiami wprowadzającymi, które charakteryzują Księgę Rodzaju, a więc gatunki literackie, formy

wypowiedzi i struktura księgi. Trójpodział Rdz ukazuje najpierw prehistorię biblijną (1-11), następnie historię Ojców (12-36) i nowelę o Józefie (37-50). Genealogie łączą historie od Adama do Józefa przygotowując drogę do Księgi Wyjścia, a tym samym do otwarcia przełomowych wydarzeń w dziejach narodu wybranego.

W R. II i III Autorka rozprawy omawia zagadnienia redakcyjne poszczególnych tekstów Rdz i dokonuje ich egzegezy. R. II związany jest z terminem *tardēmā^h*, którym to określeniem snu zostają dotknięci przez Jahwe Adam i Abram. R. III zajmuje się rzeczywistościami onirycznymi biblijnych mężów, których sny ukazano słowem *h^alôm*. Są to następujące postaci: Abimelek, Jakub, Laban, Józef, podczaszy, piekarz i faraon. Historie te wskazują, że Jahwe nie tylko posługiwał się snami jako sposobem komunikacji z człowiekiem, ale przez sny pragnie uświadomić także nie – Izraelitom, iż On – Jahwe, jako jedyny prawdziwy Bóg sprawia, że także oni doznają tej nadzwyczajnej rzeczywistości onirycznej. R. IV stanowi podsumowanie wydarzeń onirycznych przez ukazanie ich aktualności w tematach teologicznych zawartych nie tylko w ST, ale w całej Biblii. Każdy przeżyty przez człowieka sen ma wpływ nie tylko na niego samego, ale odciska piętno na bliższym i dalszym otoczeniu.

Wybrańcy Boży, jak Adam czy Abram doświadczają Bożego dotyku i objawienia właśnie w śnie. Adam, protoplasta ludzkości nie tylko otrzymuje Ewę (Rdz 2,22), ale dostępuje pełni człowieczeństwa wraz z nią. Abram wątpiący w obietnice Jahwe otrzymuje w swej starości możliwość zawarcia przymierza z Bogiem (Rdz 15), które wiąże z Jahwe nie tylko jego dzieje, ale każdego jego potomka. Przez sny nie – Izraelitów: Abimeleka (Rdz 20,3) oraz Labana (Rdz 31,24) ukazana została potęga Jahwe nad wszystkim, co jest na ziemi i uświadomiono, że wybrańcy Boży zawsze będzie przez Niego chroniony. Żyjący zaś w zgodzie i w pokoju z wybrańcem Bożym nie – Izraelita, również otrzyma błogosławieństwo. Sen Jakuba o rampie czy schodach lub drabinie (Rdz 28,12-15) ukazuje, że Bóg pragnie być jego Bogiem, Dzięki temu wypełnia się także obietnica mnogości potomstwa, dana Abramowi. Wśród tych licznych potomków pojawia się onejromanta – Józef, faworyzowany przez Jakuba. Sny Józefa (Rdz 37,5-7.9) doprowadzają do tego, że jest on zniechęcony przez braci. Jednakże wraz z głodem w Kanaanie, sny Józefa zmierzają do ich wypełnienia. Sny nie – Izraelitów: podczaszego, piekarza i faraona (Rdz 40,9-11.16n; 41,1-7) ukazują Józefa jako onejromantę wyjaśniającego sny. Historia Józefa pokazuje w jaki sposób realizuje się plan Jahwe wywyższenia Józefa.

Autorka posłużyła się w pracy różnymi metodami. R. I jest typową introdukcją do Księgi Rodzaju z uwzględnieniem leksykografii. W R. II i III zastosowano do każdego omawianego tekstu ten sam schemat badań: Zagadnienia redakcyjne oraz Egzegeza tekstu. Posłużono się metodą historyczno - krytyczną z podejściem diachronicznym i synchronicznym. Metoda synchroniczna miała posłużyć ukazaniu w pełni subiektywnego podejścia i oddziaływania wizji onirycznych w życiu człowieka. I tak: Adam otrzymuje Ewę mającą wielki wpływ na kształtowanie się ludzkich losów. Tajemniczość snów zostaje wpisana w życie ludzkie. Abram z kolei w śnie nie tylko zawiera z Bogiem przymierze, ale wiąże wszystkie swe losy z Jahwe. W śnie Abimeleka Jahwe ukazany został jako obrońca Sary, która nie ma być skalana przez króla. Jahwe przenika wewnątrz każdego człowieka, tak Izraelitę, jak również tego, kto pokłada ufność w panteonie bożków. Jakub w swej onirycznej wizji w Betel, nie tylko poznaje Boga, ale jako dziedzic obietnic Abrahamowych doświadcza ich realizacji. Za sprawą Jakuba, Bóg objawia się także Labanowi, teściowi patriarchy, aby wskazać Jakuba jako Bożego wybrańca. Syn Jakuba, Józef, śni już w Kanaanie o swym wywyższeniu, ale dopiero w Egipcie ukaże się jako onejromanta, któremu Jahwe udziela daru wyjaśniania snów podczaszemu, piekarzowi i faraonowi. Dzięki darowi wyjaśniania snów Józef zyskuje

wolność a także ratuje ówczesny świat od klęski głodu. Sny te więc oddziałują w bardzo konkretny sposób na śniących ludzi.

R. IV – to tematy i motywy teologiczne wynikające z opisu analizowanych snów. Autorka pracy twierdzi, że zastosowała tu metodę diachroniczną (s. 22). Metoda diachroniczna pozwoliła jej ukazać wiele zagadnień teologicznych, które zostały zawarte w opisach snów biblijnych osób. W tym celu posłużono się wybranymi dość subiektywnie przykładami z dziejów zbawienia ukazanymi na kartach ST i NT. Autorka podkreśla, że tematy teologiczne związane z wizjami onirycznymi Bożych wybrańców, takie jak: cielesność, rodzina, ziemia, przymierze, niewola, miejsca kultu, są aktualne w całej Biblii.

W istocie jednak, zastosowana w R. IV metoda jest rozważaniem teologiczno - biblijnym, bez podejścia diachronicznego. Omawiając tematy teologiczne, chyba niepotrzebnie przedstawia się je na przykładach ST i NT wychodzących poza temat pracy (Księga Rodzaju), tym bardziej, że sprawy te nie są związane z wydarzeniami onirycznymi. Nie wiadomo też, wg jakiego klucza Autorka wybrała te teksty?

Pani Blandyna Pieprzyca uzasadnia wybrany temat pracy faktem, że Bóg upodobał sobie przekazywanie człowiekowi swej woli, scenariusza na życie czy objawienie swojej miłości w nieuchwytności, którą niosą ze sobą doświadczenia oniryczne. Śniący zaś, może te wizje senne dzięki ingerencji Boga poprawnie zinterpretować i odnieść do przeszłości, teraźniejszości, jak i przyszłości (s. 23).

Uzasadnienie podjęcia tematu pracy i ustosunkowanie się do opracowań już istniejących jest bardzo lakoniczne i wybiórcze. Przedstawiona praca jest dość powierzchownym a nawet chaotycznym opracowaniem. Autorka bardzo wybiórczo potraktowała opracowania. Brak jest dokładnego (wyrazowego) tłumaczenia tekstów hebrajskich Rdz. A można było skorzystać chociażby z tłumaczenia interlinearnego Pięcioksięgu sporządzonego przez Annę Kuśmirek (Vocatio, Warszawa 2003). Dlaczego też cytuje się tłumaczenie polskie Rdz za BT⁴ a nie za BT⁵ ?

Autorka ma ogromne problemy z językiem polskim. Język opracowania jest niechlujny i obfituje w błędy wszelkiego rodzaju. Widoczny jest więc brak korekty językowej i gramatycznej a nawet merytorycznej. Gdyby dokonano korekty, tekst pracy byłby jaśniejszy i łatwiejszy do czytania, a praca zyskała by na jakości. Przed publikacją należy to poprawić!

Praca doktorska Pani Blandyny Pieprzyca, jak już powiedziano, została podzielona na cztery rozdziały. Do opracowania dodano wstęp i zakończenie oraz bibliografię, wykaz skrótów i spis treści. Bardzo cenne są podsumowania po każdym rozdziale pracy, a nawet krótkie podsumowania pod każdym paragrafem. Bibliografia obejmuje teksty biblijne, dokumenty Kościoła, różnojęzyczne komentarze biblijne, teologie biblijne (bardzo wybiórcze), monografie i opracowania, oraz pomoce leksykograficzne.

Omawiane w R. IV motywy i tematy teologiczne, poza częstymi odwołaniami do sigli biblijnych nie posiadają prawie żadnych odniesień do opracowań biblijnych. Takie pojawiają się częściej dopiero od s. 265 (R. IV obejmuje strony 165-286).

Przedstawiane i omawiane w R. IV motywy i tematy teologiczne są ciekawe i wnoszą nowe spojrzenie na analizowane opisy snów w Rdz. I tak w śnie Adama zwraca się uwagę na samotność, równość oraz godność kobiety i mężczyzny. Ważną sprawą jest spojrzenie na ciało, ziemię, rodzinę i małżeństwo, synostwo Boże człowieka oraz znaczenie postaci Adama. Motywy teologiczne w śnie Abra(ha)ma to: wybraństwo, wiara, posłuszeństwo i pobożność, zapowiedź narodu, rodzicielstwo-ojcostwo, kraj na własność, błogosławieństwo Jahwe dla obcych za sprawą Abrahama, przymierze, zapowiedź niewoli, (obrzezanie i zmiana imienia – czy słusznie?), oraz spojrzenie na postać Abrahama.

W śnie Abimeleka podkreślono modlitwę wstawienniczą, sprawę cudzołóstwa, kwestię haremu i poligamii, oraz opiekę i wsparcie Boga dla wybranych.

Sny Jakuba i Labana wskazują na motyw ucieczki – wędrówki, na miejsca kultu – sanktuaria, oraz identyfikację Jahwe, jako Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, a także przywoływanie Boga na świadka i przedstawienie postaci Jakuba.

W snach Józefa zwrócono uwagę na ziarno – kłosa – zboże - snopy, oraz na chleb.

W snach podczaszego i piekarza zajęto się wróżbiarstwem, wiarą w życie pozagrobowe, winoroślą i winem.

Sen faraona zaś to problem symboliki liczby siedem i innych liczb.

3. Szczegółowe uwagi krytyczne

Autorka nie uchroniła się od różnych błędów. Poza wspomnianymi już mankamentami należało by zwrócić uwagę na następujące kwestie szczegółowe:

- 1/ W Bibliografii brak tekstu LXX po grecku oraz często brak nazwy serii komentarzy.
- 2/ We Wstępie należałoby krótko przypomnieć, czym są sny w pojęciu biblijnym, a nie odwołać się jedynie do ekskursu dotyczącego snów (s. 20).
- 3/ We Wstępie należało napisać, co Autorka robi, a nie jak w Zakończeniu, co zrobiła (s.21).
- 4/ Jakub oplakuje śmierć Józefa w Rdz 37,33-35 a nie w Rdz 37,1-23 (jak jest na s. 34).
- 5/ Dalszy ciąg dziejów Józefa podano w Rdz 39,1nn, a nie w Rdz 38,1nn (jak jest na s. 36).
- 6/ Przypis 179 na s. 61 nie ma żadnego związku ze snem Abrama, i odwoływanie się do snu Jakuba jest nie uzasadnione (zob. J. Lemański, s. 713).
- 7/ Na wielu stronach widać dziwny sposób cytowania. Autorka zaczyna od nazwy serii, a potem podaje tytuł dzieła (zob. np s. 50, 51, 53, 54, 68 i inne). W wielu przypadkach Autorka cytuje dzieło bez podania serii, np PŚST, GSch, NKB (zob. s. 68, 69).
- 8/ Dlaczego w pracy (s. 83) nie zajęto się też snem Jakuba w Rdz 46,2n, mimo innego określenia hebrajskiego: mar`ōt hallajlā^h - „wizja nocna”.
- 9/ Wspomniane na s. 96n i 104n spotkanie i walka Jakuba z Aniołem (z Bogiem) w Penuel domagało by się szerszego wyjaśnienia. Chyba nie wystarczy krótka refleksja na s. 111 (przy okazji pomyłono rozdział; zamiast 32 Autorka napisała 31. Walka Jakuba z Aniołem dokonuje się w nocy, a to jest czas snu (widzenie senne).
- 10/ W egzegezie snów Józefa w Kanaanie na ss. 116-130 Autorka stara się usprawiedliwić i wyjaśnić negatywną postawę braci wobec Józefa (zazdrość, nienawiść) sugerując negatywne cechy jego charakteru (pycha, narcyzm, egoizm, naiwność). Zbyt mało podkreśla się tu działanie Boga przez sen, że „Bóg był z Józefem” (tak napisano na s. 124 i 130). Wybraństwo Józefa przez Boga wcale nie musi wskazywać na złe cechy jego charakteru. Według Autorki Józef sam sobie jest winien swego złego losu i haniebnego potraktowania przez braci. A sny Józefa w Kanaanie były przecież zapowiedzią jego wywyższenia w Egipcie. Tej proroczej zapowiedzi nie dostrzegają jednak ani bracia Józefa ani Jakub. Autorka zaś wyraźnie o spełnieniu tej zapowiedzi pisze dopiero na s. 160!
- 11/ W teologicznym omówieniu cielesności Ewy widać nastawienie feministyczne i negatywne ustosunkowanie do mężczyzn. Na s. 170 czytamy, „że ciało Adama powstało z prochu ziemi, zaś Ewa nie została skażona pochodzeniem z prochu, ale jako najwyższy dar stała się kością z kości i ciałem z ciała”.
- 12/ Na s. 197 pomyłono Achaba z Achazem, który był królem judzkim.
- 13/ Na s. 198 kolejny błąd historyczny: Ezechiasz był synem Achaza – króla judzkiego, a nie następcą Ozeasza – króla izraelskiego (por. 2 Krl 18,1).

- 14/ Czy zajęcie się „obrzezaniem” na s. 203 nie jest nadinterpretacją snu Abrama, gdzie chodzi o zawarcie przymierza (Rdz 15)? Obrzezanie zaś jest związane z objawieniem się Jahwe (nie w śnie!) i zawarciem przymierza opisanego w Rdz 17.
- 15/ Podobnie jak poprzednio, o zmianie imienia nie ma mowy w śnie Abrama (Rdz 15), lecz dopiero w Rdz 17, również poza snem (dotyczy s. 206).
- 16/ W związku ze zmianą imienia: Szawel – Paweł: jest jednak pokazany moment zmiany imienia Szawła na Paweł w Dz 13,9 (dotyczy s. 208).
- 17/ Na s. 225 brak konsekwencji w kolejności omawianych wydarzeń ukazujących dany temat teologiczny. Powinien być najpierw Jozue, a potem – Dawid.
- 18/ Grzech Adama i Ewy, o jakim mowa na s. 229, jest grzechem pierwszych rodziców, a nie dziedzicznym grzechem pierworodnym. Takim jest bowiem skutek grzechu Adama dziedziczony przez wszystkich (zob. Rz 5,12).
- 19/ W historii biblijnych ucieczek na s. 231 pominięto epizod ucieczki Jezusa do Egiptu (zob. Mt 2,13-23).
- 20/ Uwagi do s. 234: O sanktuarium w Szilo czytamy w 1 Sm 1,3, a nie w 1 Sm 10,3, bo tu jest mowa o Betel. Zaś w Sdz 9,6 mowa jest o Sychem, a nie o Szilo. Również w Am 5,5 wymieniono Betel i Gilgal, a nie Szilo.
- 21/ W związku z faworyzowaniem Józefa, na s. 252, czy nie należało by się też zająć motywem spełnienia się woli Bożej na Józefie?
- 22/ Dlaczego na s. 255 jako odnośnik do łamania się chlebem będącym znakiem przymierza podano Ps 41(40),10, skoro nie ma w tym tekście mowy o przymierzu?
- 23/ Błąd na s. 263: Passus o fałszywym proroku w Pafos (Bar Jezus, Elimas) to nie Dz 8,6-12 lecz 13,6-12.
- 24/ Na s. 267 zbyt słabo rozróżniono krainę zmarłych (hades, szeol) od miejsca potępienia (gehenna, piekło ogniste).
- 25/ Do s. 274: Czy rzeczywiście sen faraona ma małe znaczenie teologiczne? Przecież to jego sen ukazał działanie Boga Jahwe przez Józefa w wyjaśnieniu tej sprawy!
- 26/ Punkt 4.7.2 (symbolika liczb poza siódmką) wydaje się zbędny ze względu na brak odniesień do snów w Księdze Rodzaju (s. 277).

4. Ocena ostateczna

Mając na względzie oryginalność opracowania szczególnie w części IV przez ukazanie wymiaru teologicznego w podjętym temacie uważam, że rozprawa Pani mgr-lic. Blandyny Pieprzyca spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. Mimo więc przedstawionych w ocenie krytycznej wielu uwag wskazujących na potrzebę dokonania poprawek oraz mimo ewidentnych braków i błędów będących też konsekwencją słabej korekty ostatecznie **pozytywnie oceniam** pracę doktorantki.

Stawiam również wniosek do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Opolu o dopuszczenie Pani mgr-lic. Blandyny Pieprzyca do dalszej części przewodu doktorskiego

ks. Józef Kozyra

Katowice, 7. 07. 2019 r.

ks. dr hab. Józef Kozyra